

Za Redakcją odpowiedzialny  
Stanisław Bronikowski w Poznaniu.

Administracja, Ekspedycja i Biuro Redakcji przy  
Wilhelmskiej plac pod Nr. 15.

Dziennik Poznański  
wydaje się codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Cena ogłoszeń (insetów):  
wiersza drobnego 15 fen. — Reklamy od wiersza  
drobnego 30 fen. (incl. tłumaczenia).

Listy  
Redakcji, Administracji i Ekspedycji winny być  
frankowane.

# DZIENNIK POZNAŃSKI.

Przedpłata kwartalna  
wynosi w Poznaniu 7 marek 50 fen., w Państwie nie-  
mieckim i w Austrii 9 mar. 15 fen., w Belgii, Wio-  
szech, Szwajcarii, Serbii, Ameryce, w Danii, Francji  
Anglii i Szwecji 12 mar.

Przedpłata i ogłoszenia  
przyjmują się w Ekspedycji; przedpłata przyjmują  
w monarchii pruskiej oraz w państwach do związku  
pocztowego niemiecko-austriackiego należących urzędy  
pocztowe. W innych krajach zaś tylko agenci  
za których pośrednictwem (zaopłaconie) można także  
przesyłać ogłoszenia do eksp. Dziennika Pozn.

Rękopisma  
nadawane Redakcji nie zwracają się i nie są one będa

## Agencje Dziennika Poznańskiego:

W Paryżu Librairie du Luxembourg, Rue de Tournon No. 16, pułkownik Raczkowski. Rue du Faubourg Poissonnière 33. — Ogłoszenia dla Dziennika przyjmuje w Paryżu wyłącznie p. Adam, Carrefour de la Croix Rouge 2. — W Hamburgu, Frankfurt nad Menem, Berlinie, Lipsku, Wiedniu i Bazylei: Haasenstein & Vogler. — W Berlinie Rudolf Mosse, Jerusalemstrasse 48. A. Retemeyer, Internationale Annoncen-Expedition. „Invalidendank“ Behren-  
strasse 24 i Central-Annoucen-Bureau der Deutschen Zeitungen, Mohrenstrasse 45. — W Bremie: E. Schlotte. — W Frankfurcie nad Menem Daube & Comp. — W Wrocławiu Daube, Haasenstein & Vogler i Mosse — W Plesze-  
wie: L. Zboralski.

Na miesiąc **listopad-grudzień** otwie-  
rają osobiście p. numeratę, którą obowiązane są  
przyjmować wszystkie cesarskie urzędy pocztowe.  
Prenumerata miesięczna wynosi dla za-  
bieższych 3 marki 5 fenigów, dla miejsc-  
owych 2 marki 50 fenigów.

## Ekspedycja Dziennika Poznańskiego.

### POZNAŃ, 23 października.

Wojna jeszcze nie wypowiedziana, ale wedle tego,  
donoszą z Petersburga i Carogrodu, wypowiedzenie jej  
kwestya czasu. Dzień jutrzejszy, wtorek, jak utrzy-  
mują, ma zdecydować wszystko, bo w dniu tym amba-  
dor rosyjski, generał Ignatiew wręcając listy uwierzy-  
telniające go wręczyć ma zarazem Portie ultimatum ro-  
zstrzygające. Po wzięciu ambasadora odbędzie się w dwa-  
dzie konferencya, a odpowiedź, jaką udzieli, ma rozstrzy-  
czyć o losach Porty. Telegram carogrodzki donoszący  
wyższą wiadomość, pociesza się jeszcze nadzieją, że  
Porta ustąpi w ostatniej chwili i przystanie na warunki  
słone. W ostatnich dniach bowiem przeważała miano-  
wo tureckich kołach dyplomatycznych prąd pokojowy a  
również na artykuły Timesa i doniesienia z Lon-  
donu, nie zbyt pomyślne dla Turcji. Czy stanie się,  
jakie telegram carogrodzki, o tem już w dniach  
bliższych dowiedzieć się musimy; nadmieniamy wszakże  
Poznań, że według innych wiadomości odpowiedź Porty  
niezawodnie odmowną i musi też nią być, bo Rosya  
pomagać koniecznie wojny takie przy wręczeniu ultima-  
tum pod podobną warunki, że przystać na nie, zna-  
tęby dla Porty uchybić sobie i złać prawa własne  
innych mocarstw. Zanim Ignatiew wręczy listy uwier-  
telniające, oświadczy, jak pisał z Petersburga do  
18. 10. Corr. — pełnomocnik rosyjski w Carogrodzie  
wskazując kategorycznie, że Rosya zgodzić się nie może  
na zawarcie sześciotygodniowego rozejmu, ponieważ rząd  
rosyjski taki rozejm za większe uważałby niebezpieczeń-  
stwo niż wojnę, ponieważ Rosya nie może od Rosji. Tem  
niezawodnie odmowną i musi też nią być, bo Rosya  
pomagać koniecznie wojny takie przy wręczeniu ultima-  
tum pod podobną warunki, że przystać na nie, zna-  
tęby dla Porty uchybić sobie i złać prawa własne  
innych mocarstw. Zanim Ignatiew wręczy listy uwier-  
telniające, oświadczy, jak pisał z Petersburga do  
18. 10. Corr. — pełnomocnik rosyjski w Carogrodzie  
wskazując kategorycznie, że Rosya zgodzić się nie może  
na zawarcie sześciotygodniowego rozejmu, ponieważ rząd  
rosyjski taki rozejm za większe uważałby niebezpieczeń-  
stwo niż wojnę, ponieważ Rosya nie może od Rosji. Tem

był zgodzić na propozycje tureckie — albo też zdał swój  
sąd o projekcie rządu tureckiego wbrew opinii cesarza  
i stronnictwa, przeciwnemu ministrowi spraw zagranic-  
nych — a wtedy pozostać nie może na urzędzie.  
W Wiedniu — pisał do National-Zeitung —  
przekonano się, iż na sprawy monarchii austriackiej za-  
patrywać się teraz trzeba ze stanowiska słowiańskiego.  
Gdyby to było prawdą, wieść o ustąpieniu hr. Andras-  
sego nie byłaby nieprawdopodobną. Jakkolwiek bądź się  
jednakowoż stanie, nie wiele się przez to zmieni obecna  
sytuacya polityczna, bo Rosya, jak widać z wszystkiego,  
zdecydowana, czy to w porozumieniu z Austryą, czy bez  
tego porozumienia, przystąpi do akcji wojennej. Ze  
tak jest, potwierdzają to wiadomości, jakie nadchodzą z  
Aten i Bukaresztu. Do Politische Correspondenz  
piszą z Aten, że rząd grecki oprócz memo-  
randum, które wręczył w Carogrodzie co do osiedlenia  
się Czerkiesów w Macedonii i Tessalii, przesłał mocar-  
stwom gwarancyjnym także memoriał, w którym zwraca  
uwagę na niebezpieczeństwa grożące Grecji w skutek  
toczącej się na półwyspie bałkańskim wojny. Memoriał  
podnosi dalej liczne, odbywające się w Grecji zebrania  
ludowe, żądające od rządu stanowczej polityki a w końcu  
wypowiada, że żaden rząd w Grecji nie byłby zdolny  
opierać się tak wyraźnej woli ludu. — Telegram wiedeń-  
ski z dnia wczorajszego donosi, że król grecki nagle wy-  
jechał do Tryestu z Wiednia nie czekając nawet na przy-  
jazd cesarza austriackiego, do którego umyślnie był  
przyjechał.

W końcu nadmieniamy, że wedle telegramu z Bu-  
karesztu, dziennik urzędowy rumuński ogłosił ordre de  
bataille skoncentrowanej armii rumuńskiej, nad którą  
dowodztwo obejmuje książę Karol. Pisano wprawdzie  
dawniej, że w Rumunii powołano pod broń przeszło 30  
tysięcy żołnierza celem odbycia rewii — ale czas obe-  
cny nie jest stosownym na rewie. Czyżby Rumunia nie  
zaniechała zresztą ćwiczeń w obecnej chwili, gdyby  
innych nie miała planów?

## \* Czterech prawyborców okręgu pra- wyborczego Ludomów przesłało na ręce komisa- rza wyborczego, p. Tempelhoffa z Poznania, protest prze- ciw ważności wyborów w pomienionym okręgu. Protest ten brzmi, jak następuje:

Przeciw ważności wyboru okręgu prawyborczego  
Ludomów, w powiecie obornickim, protestuje się z nastę-  
pujących powodów:

1. W czasie aktu wyborczego stał nadinspektor  
Puck z Ludom w lokalu wyborczym niedaleko drzwi  
wchodowych i każdemu z wchodzących prawyborców o-  
biecywał dać wódki i cygar pod warunkiem, że odczeka  
prawyborca odda swój głos na dzierżawcę Schendla z  
Orłowa i gorzelanego Vobacha z Ludom. Działo się to  
w obecności komisarzy wyborczych, lubo Puck nie jest  
uprawnionym do wyborów i dla tego § 14 regulaminu  
wyborczego z 10 lipca 1870 nie został uwzględnionym  
przez komisarzy wyborczych. Urzędnik gospodarczy  
Puck wywierał przeto presyję na podwładnych sobie lu-  
dzi z Ludom i takowi nie mogli swobodnie wybierać.

2. Puck obiecywał także ludzom gotówkę i tak  
np. otrzymał Teodor Butzmann, — komornik z kolonii  
Bagna, i wyrobnik Sujak senior po 50 fen.

Świadcami pomienionego faktu są:  
1. Józef Wendland z Ludom, 2. Klemens Podsek  
z kolonii Bagna, 3. Łukasz Michalski z kolonii Bagna,  
4. Józef Grupa z kolonii Lippe, 5. Piotr Cieślak z ko-  
lonii Lippe.

3. Gdzie namowy nie skutkowały tam groził Puck  
prawyborcom i to w lokalu wyborczym podczas aktu wy-  
borczego.

Świadcami na to są:  
Łukasz Michalski z kolonii Bagna, Stanisław Bar-  
tol, komornik z kolonii Lippe i Andrzej Tomaszewski z  
Łaszczywie.

## ONIKA LITERACKA, NAUKOWA I ARTYSTYCZNA.

Wallenstein za życia jeszcze dramatyzowany. — Prace około  
wyprawiania dokonywane we Włoszech. — Forum roma-  
nów. — Handel kością słoniową. — Nieogłędne tepienie tych  
zwierząt.)

Zaden z wodzów trzydziestoletniej wojny nie używał  
w Europie popularności jak Wallenstein czyli  
Wallstein; on to w r. 1632 otrzymał najwyższą wła-  
dzą wojskami cesarskimi, okazał się pod Norym-  
bergą godnym i niebezpiecznym rywalem Gustawa  
Adolfa, on pod Lützen położył koniec świetnym wystą-  
piom na scenie świata tego bohaterskiego monarchy  
germańskiego, on zresztą wydarłszy napowrót Śląsk, upoko-  
szył niemieckich książąt walczących dla idei prote-  
stantkiej, samemu protestantyzmowi zdawało się, ostate-  
cznie zgubił gotować. Nic więc dziwnego, iż w Europie  
namawiano w krajach odznaczających się gorliwością  
sprawy katolickiej, Wallenstein uchodził za obrońcę  
główny, za Paladyna katolicyzmu, a już to Hiszpanie oso-  
biście tego chwilego władzy i pełnego daleko sięgają-  
cego ambicyi wojownika, otoczyli aureolą tak świetnej  
mitycznej fantazyi, że niebawem pocięli hiszpańscy two-  
racy dramatyczne sztuki, w których Wallenstein za ży-  
wego jeszcze był ich najgłówniejszym bohaterem.  
Jednemu z austriackich literatów panu Zeidler udało  
się odnaleźć ślady w Hiszpanii poprzednika Schillera,  
który na dwa blisko wieki przedtem cesarskiego feldmar-  
sza, uwielbianego pogromcę protestantów, wystawiał  
w obrazie z wielkim powodzeniem.

Niejakiego Hieronima Welsch, syn zamożnego obywatela  
Hildingen, urodził się w r. 1630 na wielką podróż po  
Europie, trwającą lat jęszczenie. Przez ten czas zwie-  
dzał Austryę, Włochy, Sycylię, Malte, Sycylię, Korsy-  
kię, Hiszpanię, Francję, Niemczechy i niektóre inne

kraje. Wróciwszy do domu ogłosił drukiem w r. 1664  
jako książęco-wyrtemberski radca kameralny, przygody  
swojej podróży i bardzo być może, iż nie jedna biblioteka  
w Niemczech w jakim zaniebanym zakątku posiada  
tę ciekawą książkę, która dotąd znana jest tylko małej  
bardzo liczbie antykwarjuszów. Otóż w końcu 1633 r.  
Welsch zawiązał do Madrytu, gdzie kilka miesięcy bawił.  
Opisawszy w swojej książce stolicę i dwór panującego  
wówczas tamże Filipa IV, tudzież „Fiestas de Toros“  
czyli walki byków, przechodził następnie do innych za-  
baw i uroczystości madryckich a w końcu do teatru, o  
którym mówi „że na nim codziennie komedye wyprawia-  
no i że za małe pieniądze można było być do niego  
wpuszczone“. Otóż podaje treść jednego teatralnego  
przedstawienia, składającego się z dramatu, w którym  
Wallenstein odgrywał najważniejszą rolę. „Pewnego  
czwartku — powiada Welsch — dawał taką komedya,  
że w niej cesarski generał na Friedlandzie i Waldstie-  
je rozmaite bohaterskie sprawy czynił, i jako po wojnie  
czeskiej przez pewien czas był oddalony, potem znowu  
obranym wódzem cesarskim i Szwedów okrutnie bił, ni-  
szczył, a tyle czynów wojennych dokonał, że nawet wię-  
cej aniżeli świat o nich wie. Dla tego też podziwiano  
go i uwielbiano bez końca.“

Zalować należy, iż Welsch nie wymienia nazwiska  
autora tej komedya heroica, tylko jako wyznawca  
protestantyzmu, ze swego stanowiska ma sobie za ob-  
owiązek objaśnić, iż Wallenstein czynił lud hiszpański  
zbyt wysoko stawia, że takowe za nadto pod niebiosa  
wynosi. A jednak w tej właśnie przesadzie uwielbienia  
widzimy, jak wielką była sympatya Hiszpanów dla cesar-  
skiego feldmarszałka, jak nie tylko czas, lecz nawet  
przeszłość działała na idealizowanie współczesnych bo-  
haterów.

Welsch, nie wymieniając nazwiska autora wallen-  
steinowego dramatu, zapomina także przytoczyć datę o-  
wego teatralnego przedstawienia. Dalej jednakże mó-  
wi:

4. Przelozony wyborów v. Nathusius zamiast kie-  
rować wyborami, namawiał w czasie aktu wyborczego  
wyborców, aby tylko głosowali na Schendla i Vobacha.  
Opuszczał bardzo często lokal wyborczy, wychodził na  
ulicę i zakazywał wyraźnie, aby na kogo innego nie gło-  
sowano, tylko na Schendla i Vobacha.

Świadcami na to są:  
Łukasz Michalski z kolonii Bagna i Antoni Lis z  
kolonii Lippe.

5. Lista oddziałowa nie była prowadzoną w czasie  
aktu wyborczego prawidłowo i tak np. otrzymał soltys  
Zipke z kolonii Lippe jeden głos, który nie zapisano  
wcale w liście oddziałowy.

Świadek: Hoff, gosp. z ołdrów ludomskich.

Z powyższej przytoczonych powodów okazuje się, że  
prawyborcy w Ludomach nie byli wolnymi, że rozporzą-  
dzenie z 20 maja 1849 i prawo z 11 marca 1869, do-  
tyczące wyborów do Izby deputowanych, oraz regulamin  
z 10 lipca 1870 zupełnie były ignorowane. Wnosimy  
przeto o wytoczenie śledztwa w tej sprawie, odczeka  
o wytoczenie śledztwa przeciw urzędnikowi gospodarczemu  
Puck — i o unieważnienie wyborów w Ludomach od-  
bytych.

Kolonia Lippe, 20 października 1876.  
Podpisani: Antoni Majewski, Apolinary  
Magdziński, Józef Grupa itd.

\* **Gazeta Górnośląska** w nr. 83 z dnia  
21 bm. ogłasza listę kandydatów na posłów, ustanowio-  
nych na okręgi wyborcze górnego Śląska. Na 14 o-  
kręgów wyborczych a 26 posłów, jeden tylko, jeżeli się  
nie mylimy, kandydat Polak, p. Miarka z Mikołowa.  
To trochę za mało.

## Wybory.

W przyszły piątek tj. d. 27 bm. odbęda  
się wybory na posłów do sejmiku pruskiego. Dziś  
już odbywamy się do wszystkich wyborców,  
aby w każdym okręgu wyborczym czy to pe-  
winy czy mniej pewnym, wszyscy się w miej-  
scu na wybory przeznaczonym stawili. Niech  
każdy z nich pamięta, że jest pełnomocnikiem  
prawyborców, nie wolno więc żadnemu ani po-  
łożonego w nim zaufania zawiesić ani powierzo-  
nego obowiązku nie dopełnić. I przekonani  
tę jesteśmy, że wszyscy wyborcy jak jeden  
maż stawiają się w piątek do urny wyborczej i  
nie opuszczają sali wyborczej, dopóki cała czyn-  
ność zupełnie ukończoną nie zostanie.

Tymczasem tych kilka dni pozostających  
jeszcze do wyborów, niech i komitety powiatowe  
i mężowie zaufania użyją na wezwanie każdego  
wyborcy, by stawili się niezawodnie i punktu-  
alnie na miejsce wyborów, niech go poinformu-  
ją, na kogo ma głosować, zgoda niech po-  
starają się przez ten czas uporządkować tak  
całą sprawę, by ani jeden głos uronionym nie  
był.

To zaś pewna, że byleby wszyscy wyborcy  
w tak zwanych mniej pewnych okręgach sta-  
wili się, zwycięstwo niechybnie będzie po stro-  
nie naszej. Pamiętajcie i wiedźcie o tem, wy-  
borcy, że od waszej gorliwości i sumiennego  
spełnienia obowiązku zależy przeprowadzenie  
większej ilości posłów naszych.

„Iz dramatu ten dziś, to jest we czwartek i w niedzielę  
grać mieli, ale do tego nie przyszło, bo w sobotę na-  
deszła poczta z Wiednia i przyniosła wiadomość o spry-  
żeniu, zdradzie i zamordowaniu Wallensteina.“ Zeidler,  
zestawiając te daty, przychodzi do wniosków następu-  
jących:

Wallenstein został zabity w Eger 25 lutego 1634  
roku; wiadomość o tem nadeszła do Wiednia w dniu 2  
marca i ażeby zwyczajną pocztą mogła dojść do Ma-  
drytu, potrzeba było kilka tygodni czasu. Ponieważ w  
sobotę odbywano się tamże o katastrofie egerskiej,  
więc musiało się to stać 1 kwietnia 1634, która to data  
przypada właśnie na sobotę. A zatem owe czwartkowe  
przedstawienie dramatu o Wallensteinie danem było 31  
marca 1634 roku.

W dniu tym książę na Friedlandzie nie żył już na  
ziemi; atoli ponieważ w 33 dni po jego śmierci przed-  
stawiano go na scenie, więc oczywiście dramat napisan-  
y nie jeszcze za jego życia, gdyż zanim sztuka teatralna  
zostanie skomponowaną, zanim skończą się przygotowania  
i próby do jej odegrania, „potrzeba na to sporo czasu,  
więcej nawet aniżeli autor i dyrektor teatru przypuszczają  
się w stanie. Zresztą Welsch nie mówi wcale, ażeby ta  
sztuka miała być nową i żeby w owym dniu 30 marca  
po raz pierwszy dopiero wystawioną być miała na scenie.

Przy sposobności niech nam będzie wolno opisać  
wrażenie, jakie wiadomość ta z Wiednia sprawiła w sto-  
licy hiszpańskiej. Skoro tylko rozszła się wieść po  
Madrycie, iż owu ulubiony dotąd w dramacie bohater do-  
puścił się niesłychanej zbrodni stanu, oburzenie publiczne  
nie miało granic; o ile go dawniej uwielbiono, o tyle te-  
raz nim pogardzano, a nienawiść dla pamięci Wallen-  
steina nie różniła się w niczem od nienawiści, jaką  
stronnictwo hiszpańsko-jezuickie pałało przeciwko niemu  
na wiedeńskim dworze, a które łącznie z bawarskimi  
wpływy spowodowało egerską katastrofę.  
Na zakończenie musimy tu wspomnieć, iż osoba

W dniu jutrzejszym podamy jeszcze raz  
listę kandydatów naszych, na których każdy  
wyborca w odnośnym okręgu wyborczym obo-  
wiązany głosować.

Gdyby zaś w skutek kompromisu zaszła  
jaka zmiana w liście kandydatów przez walne  
zebranie delegatów ustanowionych, prosimy o  
bezwzględne zawiadomienie nas, abyśmy zinię-  
tę do wiadomości wyborców w danym okręgu  
podali.

Wreszcie upraszamy wszystkich życzliwych  
pismu naszemu, aby o rezultacie wyborów te-  
legrafem nas zawiadomili.

## Wiadomości urzędowe.

Król nadał radcy sądu apelacyjnego w Poznaniu Rei-  
chel, tytuł tajnego radcy sprawiedliwości, z okazji śmierci wsta-  
pienia jego w stan spoczynku.

## Korespondencje Dziennika Poznańskiego.

### Lwów, 19 października.

(Zgromadzenie wyborców.)

(T) Wątpię, żeby kto niecierpliwie odemnie ocze-  
kiwał dnia wyborów, a właściwie ukończenia tych zgro-  
madzeń przedwyborczych i tych mów, na których wy-  
słuchanie a następnie streszczanie jest korespondentem ska-  
zany. Gdybyż w tych wszystkich przemowach były jak-  
ieś nowe poglądy, świeże poruszone pomysły, nieznane  
opowiadane fakta, ale słuchać codziennie po cztery lub  
pięć godzin prawie jedno i to samo i to podawane czę-  
sto w sposób płaski a co gorsza jeszcze, w sposób czę-  
sto bardzo nudny, to zbyt rzecz męcząca, bo święta  
prawda jest w przyszłości francuzkiem: Tous les genres  
sont bons, hors le genre ennuyeux. — Pan Dobrzański,  
który wczoraj jednym ciągiem trzy godziny mówił, że an-  
tagonistów jego t. j. Dziennik Polski a mianowicie  
pp. Rewakowicz i Romanowicz zapisał się do głosu  
chciał przewlekaniem swego mowy do noce uniemożliwić  
im odpowiedź. Gdyby p. Dobrzański choćby o połowę  
mowę swoją był skrócił, byłby świętem mógł nad Dzien-  
nikiem Polskim odnieść zwycięstwo. Prawde  
bowiem powiedział, że ma p. Dobrzański wielką słusność  
twierdząc, że u nas nie ma stronnictw, przynajmniej nie  
ma zorganizowanych, wytknięty jasny program i nazwę  
mających stronnictw, i walka jaka się toczy jest właści-  
wie tylko walką między Gazetą a Dziennikiem,  
których też redaktorowie ze sobą pismem i słowem kru-  
szą kopie. Ale przejdę do rzeczy t. j. do wczorajszych  
rozpraw.

Pan Dobrzański wstąpiwszy na mównicę, dziękuje  
nasamprzód p. Rewakowiczowi za szczere jego przemówie-  
nie, bo odsonił on dążność kółka, które reprezen-  
tuje, ubolewa jednak z drugiej strony nad tem, że mowa  
Rewakowicza zaskodziła nam, w dziennikach wiedeń-  
skich bowiem są już telegramy o tej mowie, w opinii  
powszechnej nam bardzo szkodzące. Zdaniem mówcy  
potępił p. R. i jego stronnictwo mamełuckie wszelką o-  
pozycję, zwała więc wszystkich z tego na Polaków a  
broni rządu. Twierdzenie to udowodnia mówca bardzo  
obszernie, starając się wykazać genezis opozycyi i ma-  
meluctwa, w którym to celu opowiada bardzo szczegóło-  
wo dzieje sejmiku i delegacyi reichsratowej od roku 1861  
aż do dni dzisiejszych. Zarzut Rewakowicza zrobiony  
delegacyi polskiej, iż się nie łączy z liberałami niemie-  
ckimi, odpięra mówca twierdzeniem, że obecnie nie ma

Wallensteina natchnęła jeszcze jednego współczesnego  
mu poetę do napisania dramatu, chociaż w innym zupeł-  
nie celu, aniżeli go miał autor hiszpański. W li-  
cznych powstałych piśmiennych pracach po uczonym  
Luksemburgu, zmarłym 6 stycznia 1649 r., imie-  
niem Nikolaus Vernulaus, zostało 14 lacińskich tragedyi,  
z których jedna nosi tytuł: „Fritlandus“ a tre-  
ścią jej jest zdrada i śmierć gwałtowna Wallensteina.  
Jeżeli w powyższej tragedyi charakter główny osoby  
namalowany jest najczarniejszymi farbami, bez żadnego  
łagodzącego światła, to w części może być przypisane  
osobistemu przekonaniu autora, widzącego w czynnościach  
wodza armii cesarskiej potwornego zbrodniarza a w czę-  
ści także tłumaczy go urząd historyografa, piastowany  
przez niego na wiedeńskim dworze. Oczywiście nie mógł  
on z innego zapatrywać się stanowiska na tę wielką,  
ambitną i niebezpieczną postać, jak tylko ze stanowiska,  
z jakiego zapatrywała się cała jezuicko-hiszpańska ka-  
meryla. Tragiczna muza Mikołaja Vernulausa natchnęła  
go jeszcze myślą do napisania dramatu Joanna  
Darcia vulgo Puella Aurelianaensis i Ot-  
tocarus II. Bohemiaerex. Samo wymienienie  
tytułów wystarczająco jest, ażeby się przekonać, iż nie  
tylko Schiller ze swoim Wallensteinem i Dzie-  
wicą Orleańską, lecz także Grillparzer ze swoim  
Ottokarem mieli już w Vernulausie poprzednika i  
przewodnika swego. . . .

Dając w poprzedniej kronice opis postępu odgrze-  
bywania dokonywanych pod kierunkiem uczonych ar-  
cheologów niemieckich w Olimpii, słusznie należał nam  
teraz wspomnieć o podobnych pracach we Włoszech a  
mianowicie w Rzymie, które prowadzone systematycznie  
od lat wielu do ważnych doprowadziły już rezultatów.  
Pomiędzy innemi tego rodzaju przedsięwzięciami, rząd  
włoski zajął się od 1871 roku gorliwie odgrzebywaniem  
zupełnem Forum romanum, a wiadomo, że już  
Rafał nosił się z tą myślą i dopiero teraz wprowadzoną





78 88 94 (600) 414 71 77 500 63 657 89 730 86 837 977.

90052 (300) 108 10 53 230 63 81 (600) 309 34 (1500) 402 8 22 65 (300) 99 520 23 85 88 94 (600) 646 730 73 93 807 60 (3000) 78 927 69. 91035 74 75 (300) 107 24 38 (300) 44 52 201 54 302 426 58 (300) 589 641 54 67 726 28 (600) 46 864 84 944. 92009 30 35 36 214 (300) 310 416 18 20 655 63 97 (1500) 782 99 820 (300) 25 53 930 (1500) 41 99. 93034 88 (300) 89 153 (600) 82 93 95 253 71 316 448 52 70 579 (600) 81 651 72 707 64 (300) 65 71 836 38 60 67 85 91 99 117 47. 94053 83 171 73 (1500) 219 26 (3000) 398 439 (600) 47 48 (1500) 62 522 92 614 (300) 23 825 29 70 918 64 82 (300).

#### Wiadomości giełdowe.

##### Giełda poznańska, 23 października.

Żyto: po 20 cent. wypow. Ceny wypowiedzi 160. m., na październik 160.—, jesień 160.—, październik-listopad 160.—, listopad-grudzień 158.—, grudzień-styczeń 158.—, na wiosnę 157.

Wypowiedziano — cetr.  
Okowita: cena wypowiedzialna i regulacyjna 49.60 m., październik 49.00.—, listopad 49.30.—, grudzień 49.40.—, styczeń 50.—, luty 50.60.—, marzec 51.20.—, kwiecień-maj 52.10.—.

Wypowiedziano — litrow.  
Okowita w miejscu (bez beczki) 49.— m.

Poznań, 23 października. (Sprawozdanie giełdowe). Stan powierza: zimno.

Żyto: bardzo stale.

Cena wypowiedzialna — Wypowiedziano — cetr. na październik 163.—, październik-listopad 160.—, listopad-grudzień 158.—, grudzień-styczeń 158.—, styczeń-luty 57.—, na wiosnę 157.

Okowita: stale.

Cena wypowiedzialna — Wypowiedziano — litrow; na październik 49.60.—, listopad 49.80.—, grudzień 49.40.—, styczeń 50.2.—, luty 50.60.—, marzec 51.20.—, kwiecień 51.80.—, kwiecień-maj 52.—, 52.10 m.

Okowita w miejscu (bez beczki) 49.— pl.

(W. Poznań, 23 października. Ceny maki. Pszen na nr. 0 i 1 17—850 m., rżana nr. 0 i 1 13—4 mar-per 50 kilo.

#### Kursa telegraficzne.

(Notowania z dnia 21 października.)

##### SZCZECIN, 21 października 1876.

|                                             |        |                           |       |
|---------------------------------------------|--------|---------------------------|-------|
| Pszennica spokojnie na październik-listopad | 208 50 | Okowita stale w miejscu   | 50 50 |
| na kwiecień-maj                             | 218 50 | na październik            | 50 50 |
| Żyto spokojnie na październik-listopad      | 152    | na październik-listopad   | 50 50 |
| na listopad-grudzień                        | 162    | na kwiecień-maj           | 52 70 |
| na kwiecień-maj                             | 1 9 59 | Okowita, nowy             | 161   |
| Olj rzep. stalj na październik              | 71     | na kwiecień-maj           | 161   |
| na październik-listopad                     | 70 50  | Olj skalny na październik | 20    |
| na kwiecień-maj                             | 73 25  | na październik-listopad   | 20    |

##### BERLIN, 21 października 1876.

|                                             |        |                              |        |
|---------------------------------------------|--------|------------------------------|--------|
| Pszennica spokojnie na październik-listopad | 210 50 | Okowita, nowy na październik | 163    |
| na listopad-grudzień                        | 210 50 | Gal. kol. Kar. Ludwika       | 82 50  |
| na kwiecień-maj                             | 218    | Pruskie oblig. państw.       | 93     |
| Żyto stalj w miejscu                        | 156    | Nowe pozn. listy zast.       | 94     |
| na październik-listopad                     | 156    | Pozn. rent. listy            | 94 50  |
| na listopad-grudzień                        | 156 50 | Austr. losy z r. 1860        | 96     |
| na kwiecień-maj                             | 163    | Włoska renta                 | 69 10  |
| Olj rzep. wyżej w miejscu                   | 70 80  | Amerykany                    | 98 90  |
| na październik-listopad                     | 73 50  | Pozyczka turecka             | 14 25  |
| na kwiecień-maj                             | 73 50  | 74 prc. Rumunji              | 65     |
| Okowita ozywiona w miejscu                  | 51     | Polskie listy likwidac.      | 29 10  |
| na październik                              | 51 40  | Rosyjskie banknoty           | 53     |
| na październik-listopad                     | 51 40  | Austr. akcje kredytowe       | 238 50 |
| na kwiecień-maj                             | 53 80  | Kolj żelazna państwowa       | 124    |
|                                             |        | Lombardy                     | 124    |
|                                             |        | Uspost stale.                |        |

##### Giełda bydgoska, 21 października.

Pszennica: stara 183-189, nowa 175-201 m

Żyto: nowe 150-166 m

Jęczmień: nowy wielki 152-156 mały 136-144 m. Owies: nowy 140-161 m. — wszystko per 100 kilo w-dle gatunku i wagi efektywnej. Okowita: 47.25 m. per 100 litrów a 100 proc.

#### Ceny ustanowione przez stowarzyszenie kupieckie.

|                    | T O W A R |        |          |
|--------------------|-----------|--------|----------|
|                    | piękny    | średni | pośledni |
| Pszennica          | 10 40     | 9 70   | 9 10     |
| Żyto               | 8 80      | 8 30   | 8 10     |
| Jęczmień           | 7 70      | 7      | 6 70     |
| Owies              | 8         | 7 30   | 7 10     |
| Groch do gotowania | —         | —      | —        |
| Groch na paszę     | —         | —      | —        |
| Rzepak zimowy      | —         | —      | —        |
| Rzepak zimowy      | —         | —      | —        |
| Rzepak latowy      | —         | —      | —        |
| Rzepak latowy      | —         | —      | —        |
| Tatarska           | —         | —      | —        |
| Kartofle           | 1 40      | 1 30   | 1 20     |
| Żubin żółty        | —         | —      | —        |
| niebieski          | 4 75      | 4 60   | 4 50     |
| Koniczyna czerwona | —         | —      | —        |
| biała              | —         | —      | —        |
| Groch biały        | 9         | 8 50   | 8        |

##### Poznań, dnia 23 października 1876.

##### Komisja targowa.

Giełda wrocławska, 21 października.

Żyto: per 1000 kilo wyżej; na październik 163—164.—, placono i żądano —, październik-listopad 158.50-159 listopad-grudzień 156.50—, placono, kwiecień-maj 159-160 marek plac, maj-czerwiec — m. z.

Pszennica per 1000 kilo 200— m. żądano, na październik-listopad — pl., na listopad-grudzień — m. pl. kwiecień-maj — placono.

Jęczmień: per 1000 kilo — m. żąd.

Owies: per 1000 kilo 148.50 marek żądano, na październik-listopad 147 żąd., listopad-grudzień 14.—, żąd. i pl. kwiecień-maj — m. pl. i żąd.

Rzepak zimowy: per 100 kilo na marzec-kwiecień — m. żąd.

#### (Nadesłano.)

— Do dzisiejszego numeru Dziennika dołączyć prospekt na dzieła

**Karola Szajnochy.**

Skład główny na W. Księstwo Poznańskie i Prus w księgarni

**M. Leitgeba i Sp.**

Dnia 23 bm. zasęga w Bogu po długoletnich cierpieniach  
**Mary z Janowskich Rakowska**  
w 28 roku życia. Pogrzeb odbędzie się w środę d. 24 października o godzinie 3 po połud., z Kromolki do Kurnika, o czym donoszą w głębokim smutku pogrzeźni (5389)  
mąż z dziećmi i rodzice

W dniu 22 bm. o godz. 1 1/2 w poł. zasęga w Bogu śś. sakramentami zapoatrzona śp.  
**Maryanna Ditterle, Sulikowska**  
o czym donoszą rodziny i przyjaciółom w smutku pogrzeźni  
mąż i dzieci.  
Pogrzeb odbędzie się w środę 25 bm. o godz. 4 p. poł., Działowy pl. 10.

Navozienstwo dla kalwinów Polaków w Orzeszkowie dn. 29 paźd. o 12 godz. (5206)

Król. sąd powiatowy.  
Gniezno, dnia 3 października 1876.  
**Sprzedaż konieczna.**

Majętność ryckarska Obora, własność dziedzica **Juliana Zablockiego** ulegająca ogólną swą płaszczyznę 349 hektarów 78 arów 40 kwadratowych metrów opodatkowaną gruntowną, wzięta co do dochodu czystego 1417.92 tal. do podatku gruntownego a co do wartości budynków pod względem ich użytku 441 markami do podatku budynkowego, ma być w drodze koniecznej sprzedaży **dnia 19 stycznia 1877** z rana o godzinie 10

w miejscu zwykłych posiedzeń sądowych sprzedana a wyrok co do udzielenia lub odmówienia przysądzenia tego samego dnia o godzinie 11 1/2 z rana ogłoszony.

Wyciąg z wykazu podatkowego, stan hipoteczny, taksy i inne tż nieruchomości dotyczące wykazania, które każdemu interesowanemu w submisie złożonej wolno, tudzież inne jakie szczegółowe warunki, można w biurze III przejrzeć.

Równocześnie wzywają się wszyscy ci, którzy praw własności lub innych realnych, zahipotekowania w księdze wieczystej wymagających, lecz niezahipotekowanych, na innych osobach chcą dochodzić, ażeby je pod uniknięciem prekluzji najpóźniej w terminie licytacyjnym ogłosili. (5379)  
Sędzia subhastacyjny.

**20 broszurek**  
Politycznej przeważnie treści poleca antykwar **E. Calliera** po cenie znacznie zmniejszonej 1 talara.

Jest do nabycia za pośr. dnictwem Ekspedycji Dziennika Poznańskiego zbiór kompletny

**PRZYJACIELA LUDU**  
leszczyńskiego  
za cenę 25 tal.

**9. Katalogu 9. dzieł polskich**  
Antykvarni **E. Calliera w Poznaniu** wyszedł arkusz dziewiąty i rozsyła się na żądanie fr. bezpłatnie.

Interesowane osoby mam honor niniejszym zawiadomić, iż w **środe d. 23 mb.** rozpoczyna w mym salonie (róg Bismarkowej i Berlińskiej ulicy, parter, wchód przez bramę) o godz. 7 wiecz. naukę tańca. **Rochacki, Hôtel du Nord** (4421)

W piątek 27 bm. przed wyborami, o godzinie 49 z rana, odprawi się tak jak zwykle dotąd bywało w kościele faranym w Gnieźnie śpiewana **msza św.**, na którą Szanownych panów Oborców, w Gnieźnie połów obierających, uniżenie zaprasza się. (5381)

Księgarnia **E. Calliera** w Poznaniu przyjmuje prenumeratę na **Barcińskiego Buchhalterya podwójną.**  
Cena dzieła całego wynosi 9 Marek. Część pierwszą wysła już z drukarni i przedpłaćciom natychmiast rozesłaną zostanie.

Magazyn i pracownia sukien damskich, Wrocławska ul. Nr. 4, I piętro poleca (5339)  
**gotową żalobę**  
eleganckie kostiumy welniane od 8 tal., również przyjmuje wszelkie w tym rodzaju zamówienia.

**Wanda Grabowska.**  
Z dniem dzisiejszym przyjmuje wszelkiego rodzaju (5370)

**bieliznę do szycia**  
również roboty ręczne.  
**Marya Kierska**  
Gniezno Grzybowo Nr. 516.

**Araki prawdziwe**  
fl. 2—3 Marek. (5390)  
**Cognac fl. 3 M.**  
**Herbatę czarną** w wyborowym gatunku 2—6 M. za funt poleca

**R. BARCIKOWSKI**  
Poznań.

**S. J. Auerbach**  
Poznań.  
**Żelazne piece**  
różnej wielkości i konstrukcji  
poleca (2185)

**Wielki skład futer**  
znajduje się przy Wodnej ulicy pod Nr. 27 u (4939)

**Philippsohn Holz.**  
Kelnierz i mufa tumakowa do nabycia. Szczęgół w Ekspedycji Dziennika Poznańskiego pod Nr. 5382.

**Balzan na odziebliznę.**  
najlepszy środek do leczenia puchlin z odziebliznienia i pr. ciw. pękaniu skóry, flaszczenia po 5 sbr. w aptece **Dr. Mankiewicz.** (5385)

**NEWRALGIE**  
wszelkie ciępienia nerwowe, każdej chwili ustępują po użyciu pigułek anti-nerwalgicznych dra **CRONIER.** Skład w Paryżu w aptece p. Levasseur, rue de la Monnaie 23 w Poznaniu w aptece dra **Mankiewicz.** w Warszawie w składzie towarów p. **Gallego i Spiessa.** (6)

W skutek porozumienia się z panami delegatami powiatów śremskiego i wrzeszńskiego, zapraszam szanownych wyborców, wyżej wymienionych powiatów również i z powiatu średzkiego na w sprawie dotyczącej wyborów na dzień **27 października rb.** do Środy do hotelu pani Hüttnerowej na godz. 8 z rana. (5358)  
Delegat powiatu średzkiego  
**Wiktor hr. Szoldrski**

**ZEBRANIE**  
w sprawie dotyczącej wyborów na dzień 27 października rb. do Środy do hotelu pani Hüttnerowej na godz. 8 z rana. (5358)  
Delegat powiatu średzkiego  
**Wiktor hr. Szoldrski**

**The Singer Manufacturing Co.**  
New-York.

Prawdziwe amerykańskie **machiny do szycia Singera**

które już od wielu lat mam na składzie, a które się zawsze okazały jak najlepszymi, sprzedaję teraz po **zniżonej cenie** tylko po 120 marek z przyrzędem do zamknięcia, a po 110 marek bez przyrzędu do zamknięcia — i spodziewam się przeto wielkiego obrotu. (5378)

**M. Plasterk**  
w Grodzisku.

**Rabbowa olejarnia**  
W. Garbary 25 poleca tanio swe (5388)

**prima kuchy rzepiowe.**

**RYBY**  
zupelnie świeże, doskonale zamarynowane sardynki z wschodniego morza, sardynki i ryby zawiązane poleca i przesyła w sędceczkach na próbę za zaliczką pocztową, sędceczek od 3 do 6 marek. (5376)

**A. Donaiski**  
w Gdańsku.

Medal postępu Wiedeń 1873.  
Medal nagrody Londyn 1862. **W. Spindler.** Medal nagrody Paryż 1867.

**Farbiernia, drukarnia i zakład do czyszczenia garderoby męskiej i damskiej**  
Berlin C., Wallstr. 11—13

**Spindlersfeld pod Cöpenick.**  
Zakład w bieżącym roku premiiowany został na (5373)

wystawie artystyczno-przemysłowej w Monachium „Srebrnym Medalem nagrody.”

a na wystawie światowej w Filadelfii „wielkim brązowym medalem.”

Firma poleca się do wszelkich zleceń wchodzących w jej zakres. Miejsca do przyjmowania poleceń: w Poznaniu u pana **Izydora Buscha**, plac Sapieżyński 2, i panny **Maryi Kantorowicz**, Stary Rynek i rog Nowej ulicy.

**Żel. szafy do pieniędzy**  
z żrżem kluczanym, stósowne dla kas kościelnych jako i (4799)

**żelazne szkatulki**  
ostatnie także do wmurowania, wagi do ważenia bydła, wagi decymalne poleca

**T. Krzyżanowski**  
handel żelaza. Szewska ulica Nr. 17.

**Ozonowa**  
woda t. elektryczny kwasoród do picia i wzięwania, powiększa natychmiast apetyt, sen, trawienie i poprawia czerp. twarz przez czyszczenie krwi i wzmożenie systemu nerwowego nawet w najoporniejszych razach. Polecenia godną jest mianowicie cierpiącym na pier. i serce i nerwy (słabość) a skutecznie używa się przeciw dyphtheritis. — 6 but. k. centr. wraz z opak. 8 Mark. 12 but. wraz z opak. 13 M. Prospekt bezpłatnie. Składy zakładają się. (5117)

**Burekhardt, aptekarz (Grell & Radlauer),**  
Berlin W., Wilhelmstr. 84.

**Lamberta sala koncertowa.**  
W piątek dnia 3 listopada wieczorem o 7 1/2 godz.

**JEDYNY WIELKI KONCERT**  
w którym udział wezmą pan

**Paulina Lucca**  
w swym przejeździe (5374)

i pp. **B. Cossmann**, celista, prof. konserwatorium w Moskwie, **Dr. Otto Neitzel**, pianista i **Walde-mar Meyer**, muzyk nadworny, wiolenczelista.

Skrzydło koncertowe C. Bechsteina z magazynu p. Ludwika Falka. Biletów numerowanych do sali po 5 M., biletów do loży po 4 M. biletów na miejsca stojące po 2 M. dostać można w nadwornej księgarni i składzie muzykaliów **Ed. Bote & G. Bock**, oraz wieczorem przy kasie.

**Lokomobila**  
o sile 10 koni i młockarnia z pier-wszej angielskiej fabryki „Ransomes, Sims & Head”, jest do młocki do wy-pożyczenia u (5338)

**C. J. Cleinow'a**  
skład machin. Wilhelmowska ulica 2.

**Losy**  
na pierwszą wielką

**loteryą koni**  
w Brandenburg a. d. H. (3802)

nahyc można w Eksp. Dziennika Pozn. **Ciągnięcie nastąpi w dniu 31go października 1876.**

**Owczarnia zarodowa**  
Stara Krobia pod Krobą, pochodzenia z **Leutewitz.**

**Sprzedaż tryków**  
rozpoczęła się. (5249)

**Przybor,**  
powiat Kamionna n/O.

Sprzedaż **baranów** rozpoczęła się. Na życzenie odbiór z kole. (5324)  
**Engelmann.**

Dominiun **Konarzewo** pod Rawicem ma na sprzedaż z powodu zmiany gospodarstwa (5298)

**18 jedno do dwu letnich jałowic.**

**Sprzedaż hotelu.**  
Hotel, położony nad stacją kolejową w bliskości Poznania, z dobrą klientelą i od 16 lat w jednych rękach jest z powodu podosłego wieku z kompletnym inwentarzem do sprzedania a o adresy uprasza się sub **H. 34825 a** do Haasenstein & Vogler w Wroclawiu. Poszukuje się (5172)

**bony francuski**

do 8 i 3 letnich dzieci. Zgłoszenia przyjmują się pod adresem: **S. D.** poste restante **Srem.**

**Lamberta sala koncertowa.**  
W piątek dnia 3 listopada wieczorem o 7 1/2 godz.

**JEDYNY WIELKI KONCERT**  
w którym udział wezmą pan

**Paulina Lucca**  
w swym przejeździe (5374)

i pp. **B. Cossmann**, celista, prof. konserwatorium w Moskwie, **Dr. Otto Neitzel**, pianista i **Walde-mar Meyer**, muzyk nadworny, wiolenczelista.

Skrzydło koncertowe C. Bechsteina z magazynu p. Ludwika Falka. Biletów numerowanych do sali po 5 M., biletów do loży po 4 M. biletów na miejsca stojące po 2 M. dostać można w nadwornej księgarni i składzie muzykaliów **Ed. Bote & G. Bock**, oraz wieczorem przy kasie.

Dominiun **Wielkie Zalesie**  
Kobylinem potrzebuje od 1 stycznia 1877 (5380)

**ogrodowego**  
kawalera, znającego dobrze swój wód. Osobiste przedstawienie konieczne — również dostawienie świadectw — również dostawienie świadectw

**Stelmach**  
zarazem i **kołodziej** żony, znający dokładnie swój zawód, poszukuje miejsca od stycznia. Na żądanie przesyła się świadectwa. O łaskawe oferty uprasza się pod **N. A.** postlagernd **Czempin.** (5375)

**kucharza**  
Dom. **Stara Golinka** p. Bojanowem miastem poszukuje od Nowego Roku (5351)

**pisarza**  
kawalera, zgłoszenia franco, świadectwa w odpisie uprasza

**Zarząd dobr.**  
Dom. **Szórki** p. Rogowo poszukuje od 1 stycznia r. p. (5353)

**pisarza gosp.**  
nieznanego z pensją roczną 300 Mr. (Zarząd dominiun.)

Jutro we wtorek dnia 24. b. m. w lokalu Towarzystwa przemysłowego na kolacy kieszki z kapustą. (5387)

Dziś we wtorek znowu ulubiona kieszka z kaszy **Liedke.** (5384)

**Teatr polski w ogrodzie Potockiego**  
W POZNANIU.

We wtorek dnia 24 paźd. 1876 po raz pierwszy:

operetka komiczna w 7 obrazach. **Początek o godzinie 7**

**Podróż po Warszawie**  
operetka komiczna w 7 obrazach. **Początek o godzinie 7**

**Lamberta sala koncertowa.**  
W piątek dnia 3 listopada wieczorem o 7 1/2 godz.

**JEDYNY WIELKI KONCERT**  
w którym udział wezmą pan

**Paulina Lucca**  
w swym przejeździe (5374)

i pp. **B. Cossmann**, celista, prof. konserwatorium w Moskwie, **Dr. Otto Neitzel**, pianista i **Walde-mar Meyer**, muzyk nadworny, wiolenczelista.

Skrzydło koncertowe C. Bechsteina z magazynu p. Ludwika Falka. Biletów numerowanych do sali po 5 M., biletów do loży po 4 M. biletów na miejsca stojące po 2 M. dostać można w nadwornej księgarni i składzie muzykaliów **Ed. Bote & G. Bock**, oraz wieczorem przy kasie.

**Lamberta sala koncertowa.**  
W piątek dnia 3 listopada wieczorem o 7 1/2 godz.

**JEDYNY WIELKI KONCERT**  
w którym udział wezmą pan

**Paulina Lucca**  
w swym przejeździe (5374)

i pp. **B. Cossmann**, celista, prof. konserwatorium w Moskwie, **Dr. Otto Neitzel**, pianista i **Walde-mar Meyer**, muzyk nadworny, wiolenczelista.

Skrzydło koncertowe C. Bechsteina z magazynu p. Ludwika Falka. Biletów numerowanych do sali po 5 M